

## II Sobota Adwentu

**Tekst Ewangelii (Mt 17,10-13):** Wtedy zapytali Go uczniowie: «Czemu wi?c uczeni w Pi?mie twierdz?, ?e najpierw musi przyj?? Eliasz?» On odpar?: «Eliasz istotnie przyjdzie i naprawi wszystko. Lecz powiadam wam: Eliasz ju? przyszed?, a nie poznali go i post?pili z nim tak, jak chcieli. Tak i Syn Cz?owieczy b?dzie od nich cierpia?». Wtedy uczniowie zrozumieli, ?e mówi? im o Janie Chrzcicielu.

---

*«Eliasz ju? przyszed?, a nie poznali go i post?pili z nim tak, jak chcieli»*

Rev. D. Xavier SOBREVÍA i Vidal  
(Sant Just Desvern, Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj Jezus rozmawia z uczniami schodz?c z góry, na której prze?yli jego Przemienienie. Pan nie przysta? na propozycj? Piotra, by tam pozosta? i schodzi z góry odpowiadaj?c na pytania uczniów. Ci, którzy w?a?nie uczestniczyli w chwale Pana s? zaskoczeni i nie rozumiej?, ?e Mesjasz ju? przyszed? przed przyj?ciem proroka Eliasza, by przygotowa? mu drog?.

Okazuje si?, ?e przygotowanie ju? si? dokona?o. «Lecz powiadam wam: Eliasz ju? przyszed?» (Mt 17,12): Jan Chrzciciel przygotowa? t? drog?. Lecz ludzie na ziemi nie rozpoznaj? wys?anników Boga, prorocy ziemscy nie rozpoznaj? proroków Boga, ani wszechmocni Ziemi nie rozpoznaj? bosko?ci Jezusa Chrystusa.

Potrzeba nowego spojrzenia i nowego serca, by rozpozna? Bo?e drogi i by odpowiedzie? hojnie i rado?nie na wymagaj?ce wo?anie jego wys?anników. Nie wszyscy mog? to zrozumie?, a jeszcze mniej mo?e to prze?y?. Nawet wi?cej, nasze ?ycie i nasze projekty b?d? sta?y w niezgodzie z wol? Pana. W sprzeczno?ci, która mo?e przej?? w bunt i odrzucenie naszego Pana z Nieba.

Musimy odkry? ?arliw? mi?o??, która prowadzi ku nam Bo?e zamierzenia i je?li tylko b?dziemy konsekwentni w wierze i moralno?ci, któr? Jezus nam wyjawia, nie powinno nas dziwi? z?e traktowanie, obelgi i prze?adowania. Bo stani?cie na dobrej drodze nie uchroni nas przed trudno?ciami ?ycia i On, mimo cierpienia, b?dzie uczy? nas pod??ania t? drog?.

Matka Jezusa Królowo Apostołów prośmy, by wstawiała się za nami, aby nikomu nie zabrakło przyjaciół, którzy jak prorocy będą głosić Dobrą Nowinę zbawienia, jak przynosi narodzenie Jezusa Chrystusa. Mamy taką misję ty i ja, aby czas Bożego Narodzenia został przeżyty bardziej po chrześcijańsku przez osoby, które spotkamy na naszej drodze.

## *Myśli na dzisiejszą Ewangelię*

- «Miłość musi ujrzeć to, co miękuje, dlatego więci za nic poczytywali sobie swoje zasługi, gdyby nie mieli oglądać Pana. Tak więc miłość spragniona oglądania Boga, chociaż nie rozumuje, to jednak kieruje się ku Bogu. Dlatego Mojżesz ośmielił się powiedzieć do Pana: "Jeżeli więc znalazłem łaskę w Twoich oczach, ukazać mi swoje oblicze"» (Więty Piotr Chryzolog)
- «Przeżyłcie Eliasza na górze Synaju, który nie spotkał Pana z nawałnicy, w ogniu ani w burzy, ale w delikatnym i cichym powiewie, tam się kończy. Bóg objawia się w pogodności, a Jego wielkość w prostocie i bliskości» (Benedykt XVI)
- «Jan jest "Eliaszem, który ma przyjść" (Mt 17, 10-13): mieszka w nim ogień Ducha Świętego i nakazuje mu "iść" (jako "poprzednikowi") przed Panem, który przychodzi. W Janie Poprzedniku Duch Święty dopełnia "przygotowania Panu ludu doskonałego" (Łk 1,17).» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 718)